

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Postanowieniem Prezesa c. k. Policyi i Censury nadwornej z dnia 6. Listopada r. b. Karol Köller, Bibliotekarz c. k. Uniwersytetu Lwowskiego, mianowany został Rewizorem ksiązek z pensyją roczną 600 ZR. w Mon. K., na miejsce przeniesionego do Wiednia Professora Winniwartera.

Z d. 25 na d. 26. Listopada między trzecią a czwartą godziną po północy uważano we Lwowie mocne trzęsienie ziemi. — Nie udzielono nam jeszcze bliższych szczegółów o tém zjawisku natury; mamy jednak doniesienia od osób wiary godnych, że o tej samej porze dało się uczuć w Czerniowcach dość silne kilkakrotne wstrząśnienie ziemi. W Hadyńkowcach i Oryszkwowcach, w Cyrkule Czortkowskim, uważano tegoż samego dnia o trzy kwadransy na czwartą rano, tak silne wstrząśnienie, że się ludzi ze snu obudzili, że piastwo ze swych gniazd powylatywało, że przez ciąg trwającego trzęsienia okna i sprzęty domowe w takiem były poruszeniu, iż się zdawało, że całe domy obalone zostaną; na ostatek, że w wielu miejscach podług naczelnego później zwiędzenia, ściany domów zarysowane, a nawet niektóre słabsze budynki do upadku zbliżone zostały. To trzęsienie trwać miało blisko dwie minuty.

Z Potoczysk w Cyrkule Kołomyjskim donoszą, że tegoż samego dnia między trzecią a czwartą godziną rano przy silnym huku podziemnym dało się uczuć mocne kilkakrotne wstrząśnienie ziemi, którego jednak ani kierunku, ani trwałości nie oznaczono; które stoli, podług zasięgniętych na przęde wiadomości, i w okolicy, jakoby w Dąbkach i Horodence w tym samym Cyrkule, a nawet po drugiej stronie Dniestru w Czernowogrodzie uczuć się dało.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Kommandor J. F. Uorlade Pereira d'Azambuja został w d. 2. Października jako Posel Dom Miguela Sekretarzowi Stanu van Buren w Waszyngtonie przedstawiony, a potem do Prezydenta

wprowadzony, który go urzędownie przyjął. Jak wiadomo, z tego powodu Wice-Konsul Figueira Morao w Nowym Yorku złożył swoje obowiązki.

W d. 6. Października Jeneral Bravo i jego towarzysze, wygnani z Meksyku, opuścili Nowy York, w celu powrócenia do Vera Cruz, gdzie jak słychać, choć przeciwko Hiszpanom walczyło

Ameryka południowa.

Z pomiędzy wszystkich doniesień o wyprawie hiszpańskiej do Meksyku, najpodobniejsze do wiary wiadomości zawiera następujący list z Hawauny z d. 28. Września: Podług wiadomości z Tampiko, zaszło między Hiszpanami a Meksykanami kilka potyczek, które atoli żadnego stanowczego przypadku za sobą nie pociągnęły. Słabość ostatnich ma przyczynę w ich finansach; w kassach publicznych nie masz ani szylinga; i wojsko gotowe walczyć za sprawę tego, który je najlepiej zapłaci. Rozchodzi się wieść, że wojska meksykańskie przeszły do Hiszpanów; lecz zdaje się, że tę wieść rozsiali Hiszpanie, którzy wszelako nie posuwają się naprzód; co jest złym znakiem. —

List z Meksyku z d. 29. Sierp. donosi, że Konsul Ang. w Tampiko, P Crawford, przybył właśnie do tego miasta, i że jak donosi, wojsko hiszpańskie liczy 5,000 ludzi. Oszańcowali się w mocnem stanowisku i szanccie ciężkimi działami osadzili. Podług jego zdania Meksykanie nie są w stanie zdobyć to stanowisko.

Kongres meksykański rozwiązał się, i rząd nadzwyczajną władzą opatrzone, rozpiął przymuszoną pożyczkę 3 milionów dol. Między wojskiem z powodu niedostatku żołdu, panuje znaczne zbiegostwo, ale zbiegi nie przechodzą do Hiszpanów, lecz rozpraszają się na wszystkie strony po kraju.

Do Londynu zawiął z Buenos Ayres statek pocztowy z dziennikami i listami dochodzącemi do d. 13. Września. Nowy Gubernurator Jeneral Viamont, wydał okólnik do wszystkich Gubernuratorów prowincyi, którego głos, podobnie jak wszystkich wyroków nowego rządu, jest pojednawczy. W nowym *Senado consultivo* zasiadać ma siedmnaście federalistów i sied. unitaryjuszów. Niektórzy z najzapalenszych unitaryjuszów opuścili miasto, inni wyrażają upodobanie z nowych urządzeń, przyrzekających uleczyć rany, które

Kraj od nieszczęsnej rewolucyi z d. 1. Grudnia cierpi, a która tak wewnętrzne związki, jakoteż owe z Chili i Peru zerwała i nieszczęsną śmierć Dorrego zrządziła,

### Hiszpanija.

Z Madrytu donoszą pod d. 5. Listopada: W d. 4. t. m., w dzień po powrocie Dworu do stolicy, przyjmował Król ciała dyplomatyczne; były także pokoje u Infanta Don Carlos, jako w imię jego imienia. Obchodzono też imieniny Infantki Hiszpańskiej Donny Charlotty Joaquinny wdowiastej Królowej Portugalskiej i Infanta Don Carlos Louisa Maryja (najstarszego syna Infanta Don Carlos a synowca Króla), tudzież urodziny Infanta Don Sebastyanu Gabriel (syna Xiężnej Beiry). — Dzisiaj wieczorém przy zwyczajnych obrzędach podpisał Król kontrakt śluby z Xiężniczką Neapolitańską w swoich pokojach, w obecności wszystkiego Dworu, ciała dyplomatycznego i t. p. — Jutro rano o godzinie 11tej będą wielkie pokoje, Król Jmć przypuszczać będzie do ucałowania ręki, poczem nastąpi gala; to samo będzie jutro; a członkom nieobecnych kolegiów zapowiedziano, że onym Król dozwoli ucałować rękę. Dzisiaj, jutro i pozajutro zalecono powszechne oświetlenie stolicy. — W d. 4. jako na imieniny Króla Francyi, Wicebra. St. Priest, Posel Francuzki zawierzytelniiony przy Dworze Hiszpańskim, dawał wielki objad, na którym oprócz wszystkich naczelników legacyj znajdowali się introduktorowie ambasadorów i wielka liczba Grandów Hiszpańskich. Król. Hiszpańscy Ministrowie nie przyjęli zaproszenia; ponieważ przyjęli za zasadę, nie być na objadach u obcych dyplomatyków.

Don Joaquin de Acosta y Montealegre, Posel Hiszpański na Dworze Portugalskim zawierzytelniiony, mianowany został w d. 26. Październ., jako w dniu urodzin Infanta Dom Miguela, Kawalerem W. Krzyża Portugalskiego orderu Chrystusa, i oprócz tego ze strony Hiszpańskiej otrzymał tytuł Margrabi Montealegre.

Zdaje się, że rozbojnicy zwrócili swoją uwagę na diamenty koronne. Pyszne naszyjniki zrobione w Paryżu dla przyszłej Królowej z brylantów koronnych o mal nie stały się zdobyczą rozbojników. Ci mając wiadomość o podróży P. Garreta, upoważnionego z powodu swojej rzetelności do zamówienia klejnotów dla Dworu, zatrzymali powóz pocztowy, w którym jechał z Paryża do Madrytu. Tylko przezorności konduktora tego powozu należącego do poczty królewskiej podziękować należy, iż szkrzyneczka z klejnotami została ocalona.

Z miasta Grenady, stolicy Królestwa tegoż nazwiska, donoszą urzędownie, że w d. 19. Października rano o godzinie 4tej także i w okolicy dało się czuć dość długo trwające trzęsienie ziemi, które poprzedził straszny podziemny loskot. Mniej silnie ponowiło się o godz. 3 3/4 z południa tegoż samego dnia, i w takim samym sposobie i o tym czasie d. 24. Pazdz.

### Wielka Brytania i Irlandyja.

Podług Dziennika: *Windsor-Express*, już nie podlega wątpliwości, że Król Jmć przepędzi zimą w zamku Windsorskim.

Austryjachi Posel, Xiążę Esterhazy, odwieździwszy Marg. Salisbury powrócił w d. 13. z. m. do Londynu, i miał jeszcze tegoż samego dnia konferencyją z Lordem Aberdeen.

Znowu umieszczono kilku Katolików na urzędach publicznych; i tak Lord Clifford, katolicki Par, objął urząd w Hrabstwie Devon a Sir Henry Tichborne, Baronet katolicki, jak słychać mianowany będzie szeryfem Hrabstwa Hamp.

Hrabia Matuszewicz, który w nadzwyczajnem zleceniu Dworu Rossyjskiego przez kilka miesięcy bawił w Londynie, odjechał z tamtąd w d. 14. Listopada do Petersburga. (Hr. Matuszewicz przybył już do Paryża).

### Francyja.

Monitor z d. 18. z. m. zawiera następujące król. postanowienie z dnia poprzedzającego: KAROL, z Łaski Bożej i t. d. Wszystkim, którzy niniejsze czytać będą, Nasze pozdrowienie! Postanowiliśmy i postanawiamy, co następuje: Art. 1. Xiążę Polignac, Minister Sekretarz Stanu w wydziale spraw zewnętrznych, mianowany jest Prezydentem Naszej rady Ministrów. — Art. 2. Nasz W. Pieczętarz Minister Sekretarz Stanu w wydziale sprawiedliwości upoważniony do wykonania niniejszego postanowienia. Dań w Paryżu, d. 17. Listopada w roku zbawienia 1829, panowania Naszego w szóstym. KAROL. Na rozkaz Króla: Zachowawca Pieczęci, Minister Sekretarz Stanu w wydziale sprawiedliwości: Courvoisier.

Rodzina królewska Neapolitańska zamyslała w d. 11. Listopada z Perpignan, stanąć na granicy hiszpańskiej i zatrzymawszy się cokolwiek w Barcelonie i Walencyi, przybyć w d. 18. Grudnia do Madrytu. Infant Don Francesco i jego małżonka pojedą z Perpignan naprzód; w podróży otrzymali smutną wiadomość, że w d. 3. Listopada czwarta ich córka umarła w Madrycie. Koszta podróży Dworu Neapolitańskiego przez Francyją, płaci według Gazety Touluzkiej, Król Francuzki z listy cywilnej.

Kollegijam wyborcze Departamentu Girondy

wybrało na Deputowanego w d. 16. Listopada P. Bosc, kandydata liberalistów, w miejscu wyniesionego na godność Para P. Ravez; współubiegający się z nim Burmistrz z Bordeaux, P. Duhamel, miał tylko 15 głosów mniej.

Gazeta Francyi dodaje do tego doniesienia, co następuje: Dwudziestu pięciu rojalistów zapomniało umieścić się na liście wyborowej, a trzydziestu zapisanych nie znajdowało się na wybo-  
rach. Spodziewamy się, że ta nauka nie będzie daremna przy nowych wyborach. Z siedmiu wyborów zaszytych od czasu mianowania nowego Ministerjum, cztery należą do zdań rojalistów, a trzy do liberalistów. Przed następującem posiedzeniem Izb nie mogą być wybory z powodu uwolnienia, ponieważ dymisyje, zanim przestane będą Ministrowi spraw wewnętrznych, muszą być wprzód Izbie przetożone.

P. Larrey na posiedzeniu Akademiiowie-  
tności w d. 16. Listopada obrany został w miej-  
scu zmarłego P. Pelletan, większością 28 głosów  
przeciwko 23, które miał P. Roux, Członkiem  
do oddziału medycyny.

Sąd kassacyjny na posiedzeniu w dniu 11.  
Listopada potwierdził wyrok sądu królewskiego,  
względem dwóch ważnych następujących pytań  
wydanego: 1) Postanowiono, że samobójstwo,  
które nastąpiło zaraz po napisaniu własnoręcznego  
testamentu, nie może go uczynić nieważnym,  
i tylko odpowiednia może obłąkanie umysł testatora.  
2) Jeżeli zapisany był legat zamężnej kobiecie,  
którą testator niezamężną być sądził, przeto legat  
dla błędu o stanie osoby nie może być za nie-  
ważny ogłoszony.

Zdeje się, że o wystąpieniu z Ministerjum  
Hr. Labourdonnaye nie masz już wątpliwości, po-  
nieważ Gazeta Francyi, podań innych Dzienni-  
ków w tej mierze, jak dalece się tego faktum  
dotyczą, nie zaprzecza i tylko zapewnia, że ta  
modyfikacja w Ministerjum nie pociągnie za sobą  
zmiany systemu, ani zniewoli do koncessyi na  
korzyść ducha rewolucyjnego; lecz pochodzi jedy-  
nie z woli Ministra. »Gabinet« mówi Gazeta, »po-  
zostanie tém, czém jest, monarchicznym, i posta-  
nowił trzymać się drogi królewskiej konstytucyi,  
utrzymania prerogatyw Korony i publicznych swo-  
bód. Stronnictwo, które od lat czternastu walczy  
przeciwko Tronowi, powstając na Ministrów  
z kolei, którzy tego tronu bronili, dowiodło, że  
nauki rojalistyczne nigdy do niego nie trafią, i że  
nie przestanie uważać za nieprzyjaciół, mężów  
naukę tę wyznających.« — Gazeta Codzienna wy-  
raża w tej mierze: Konstytucjonista donosi, że  
P. Labourdonnaye wziął swoje uwolnienie; nie  
chcemy tej wiadomości zaprzeczać, albowiem nie  
mamy, jak liberalne Dzienniki, prerogatywy nad-

sluchiwać przy drzwiach rady; w każdym stoffie  
przypadku musimy Konstytucjonistom uczynić uwa-  
gę, iż nie jest szlachetna, donosząc o usnieniu  
się od przędu takiego męża, miotać nań przy  
ostatku obelgi. Co się tycze Kuryjera, tedy nie  
wiele u niego waży mniemane usnienie się Mi-  
nistra spraw wewnętrznych: »Nie przeciwko imie-  
niu Labourdonnaye« mówi tenże, »lecz przeciwko  
zasadom i ideom, których jest tarczą, powstała  
niechęć kraju.« Dozwalamy sobie uczynić Kury-  
jerowi uwagę, że się myli; »niechęć kraju« czyli  
lepiej powiedzieć wolność druku powstawała  
ciągle, bez oszczędzania i bez wstydu, jedynie  
przeciwko imieniu Ministrów, a nie przeciwko  
ich czynnościom, któreby trudno było przytoczyć  
Kuryjerowi — zresztą zgadzamy się z nim, że wy-  
stąpienie takiego męża, jakkolwiek jego osoba  
może być ważną, nie może stronnictwu liberal-  
nemu czynić nadziei; impuls monarchiczny dany  
przez Ministerjum tokowi interesów, trwać bę-  
dzie, jakkolwiekby Ministerjum złożone było, albo-  
wiem ludzie przemijają, a zasady pozostają i jedy-  
nie przez zasady ocalone bywają Państwa. —  
Kuryjer twierdzi z resztą, że P. Hanssez (dotych-  
czasowy Minister morski) zastąpi P. Labourdon-  
naye i że Hr. Beugnot mianowany będzie Mini-  
strem marynarki. Jako powód do wystąpienia P.  
Labourdonnaye z Ministerjum, przytacza Kuryjer  
francuzki to, że nie mógł przypuścić myśli, aby  
Xiążę Polignac został Prezydentem rady Ministrów.

Syn P. Stael, jedyny dziedzic tegoż imie-  
nia, umarł w Paryżu.

### Niemcy.

Gazety Stutgardzkie donoszą ze Stutgardu  
z dnia 21. Listopada: Przez gońca przybyłego  
tutaj wczoraj wieczorem, nadeszła tu wiadomość,  
że Xiążę Fryderyk, Paweł Alexander Oldenburg-  
ski, najstarszy syn z pierwszego małżeństwa zmar-  
tej Królowej Katarzyny Württembergskiej, umarł  
w dniu 16. t. m. rano, na zaziębienie się, w 19.  
roku życia swojego. Tak wczesna jak i niespo-  
dziewana śmierć pełnego nadziei Xięcia, do któ-  
rego Król Jmć ojcowski miał przywiązanie, po-  
grążyła go jakoteż rodzinę królewską, w najgłę-  
bszym smutku, i napęłniła największą boleścią.

### Rossyja.

— Z Petersburga d. 1. (13.) Listop. —

Najnowszym ukazem Cesarza Jmci, dany  
Senatowi rządzącemu, z dnia 29go Października,  
Radzca tytularny Behr, buchhalter i egzekutor  
kancelaryi Jenerała Gubernatora Nowej Rossyi  
i Bessarabii, posniony został na stopień 8mej  
klasy, w nagrodę prac około zaopatrzenia wojska  
w Turcji.

Jenerał Adjutant Jenerał jazdy Hr. Pahlen 1. dowódzca pierwszego korpusu piechoty, mianowany jest Szefem pułku Szumskiego huzarów, w nagrodę znamienitych zasług okazanych przezeń w ostatniej wojnie tureckiej.

Podług uchwały rady Państwa przez Cesarza Jmci potwierdzonej, Hebrajczykom, którzy jaką bądź wiarę chrześcijańską przyjęli, wolno zapisać się do wybranej przez siebie gminy, chociażby nawet gmina takowa nie dała swojego zezwolenia. Zaś w gminach wiejskich bez zezwolenia tychże nie mogą być zapisani, ponieważ przeto włościanie w roli i innych gospodarskich pożytkach mogliby ponieść stratę; wszelako gdy przełożeni wsi koronnych przekonali się, iż oprócz gruntów wsi wyznaczonych prawnie dla włościów, pozostaje jeszcze dosyć roli dla osadników, przeto przystąpią niezwłocznie do onych zapisania i osiedlenia. Po upływie czasu uwalniającego ich od podatków, jaki onym ustawy dla zapisanych w miastach i po wsiach naznaczają, obowiązani są do uiszczania osobiście podatków i za nie osobiście są odpowiedzialnymi.

Hr. Paszkiewicz Erywański wydał w Erzerum dnia 28. Września następujący rozkaz dzienny do powierzonego sobie korpusu.

»Wasze trudy wojenne, waleczni żołnierze, osiągnęły uwagę najłaskawszego Cesarza Jmci i nad wszelkie spodziewanie zostały ocenione! Nie mówię o sobie: — nie mam wyrazów do wynurzenia uczuć za oznakę łaski N. Monarchy. I wam, towarzysze, w równej mierze okazuje swoją wysoką łaskę z ojcowskiemi względami, albowiem w swoim własnoręcznym liście zaleca mi: »Człowieczcie wojsku Moje zupełne upodobanie i wdzięczność; postępowanie jego po zwycięztwie jest mi tak przyjemne jak i najświetniejsze bohaterkie dzieła« Wojownicy! Te są słowa naszego Cesarza. — Jakaż nagrodę przeniesiecie nad nie?

Taurycki Kadi - Esker Sejt Dżemilija mianowany został Muftim Tauryckim, z płacą 2000 rubli.

N. Cesarz Jmci potwierdził etat ces petersburskiej Dyrekcyi teatralnej. Podług tego wyznaczonych jest 73,600 rubli na płacę i etatowe pieniądze dla urzędników przy Dyrekcyi teatralnej umieszczonych.

Z Astrachanu donoszą pod dniem 10. Paźd. co następuje:

Dnia 30. Września znikomy uczonego wędrownik, król. pruski rzeczowy Radaa tajny, Baron Humboldt, zwiedził tutejsze miasto i w prze-

znaczonym na pobyt jego domu przyjęty był przez Gubernatora cywilnego, Wicegubernatora i innych urzędników. Nazajutrz presentowali się mu urzędnicy wszystkich rozmaitych części tutejszego zarządu, tak wojskowi lądowi i morscy, jakoteż cywilni, potem zaś znaczniejsi kupcy rossyjscy i azyjscy, oddziałami, jakoto: Armeńscy, różnego nazwania Tatarzy, Persowie, Bucharowie, Chiwińcy i Indyjanie. Przeważny gość nasz nikogo z nich nie zostawił bez uprzejmego przyjęcia. — W ciągu krótkiego tu przebywania, JW. Baron udawał się w pewnej odległości na morze, w celu naukowych swych badań i obserwacji; oglądał miasto, katedrę naszą, cerkwie ormiańskie, gimnazjum, ormiańską szkołę agababowską, znajdował się na nabożeństwie Indyjanów i t. d. — Wczoraj, z przyzwolitą czią i głębokiem uszanowaniem, wielki ten mąż przeprowadzony był za Wołgę; z kąd też udał się w dalszą drogę na powrót do St. Petersburga.

Dziennik Odeski z dnia 13. (25.) Listopada donosi:

Ku naszej największej radości nie mamy nic nowego donieść naszym czytelnikom o zarazie morowej w naszym mieście. Co się dotyczy tutejszych kwarantan, to w tych zaszyły następujące odmiany w ostatnich trzech dniach. Cztery osoby dotknięte zarazą umarły w kwarantannie tymczasowej; zaraza morowa okazała się na dwóch osobach o takową podejrzaną. Jedna kobieta umarła w kwarantannie portowej. Okręt, mający na pokładzie dwie osoby dotknięte zarazą, a trzech umarłych, zawinął do portu; przybył ón z Burgas.

Zima zaczęła się u nas wcześniej, aniżeli dawniej. Ku podziwieniu naszemu już dwa dni jeżdżą tu saniami.

Dnia wczorajszego o godzinie piątej wieczorem, dwie fregaty pod banderą turecką zarzuciły kotwicę o pięć wiorst od naszego portu; jedna z nich miała banderę admirałską. Dzisiejszego poranka okręt straży wysłał swoją szalupę dla rozpoznania tych dwóch okrętów. Powróciła ona w towarzystwie szalupy tureckiej, która przywiozła do kwarantanny Oficera tureckiego, mającego listy do Jenerała Gubernatora. Oficer ten oświadczył, że na jednej z tych fregat, zwanej: Szerif Rezzan, przybyli Ambassadorowie tureccy, wysłani przez Sultana do Petersburga. Tymi Ambassadorami są: Halil Rifat, Wezyr i Jenerał Lejtnant wojsk tureckich, i Sejd Solejman Negib, tajny Radca i prywatny Pieczętarz Dywanu. Orszak ich składa się z osób 70.

Rozmaitości Ner. 49. wyjdzie w Poniedziałek.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra i Augusta Pillerów.